Mechanizmy mobilizacji i dominacji w koncepcji Jasona Stanleya: analiza instrumentów faszystowskiej polityki

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje wykorzystanie postulatu „prawa i porządku” jako narzędzia asymetrycznej dominacji. Autor odróżnia rządy prawa od rządzenia za pomocą prawa, wskazując, że w systemach faszystowskich legislacja służy realizacji decyzji politycznych i stygmatyzacji grup obcych. Prawo przestaje być powszechnym dobrem, a staje się instrumentem różnicowania statusu moralnego, gdzie legalność jest przywilejem grupy dominującej. Przywołując koncepcję państwa dualnego Fraenkla oraz doświadczenia III Rzeszy, artykuł ukazuje, jak ideologiczna hierarchia wspólnoty prowadzi do selektywnego wykluczania i arbitralności działań aparatu przymusu, przekształcając uprzedzenia w sformalizowane praktyki państwowe.

The text analyzes the use of the 'law and order' postulate as a tool of asymmetric domination. The author distinguishes between the rule of law and ruling by law, pointing out that in fascist systems, legislation serves to implement political decisions and stigmatize alien groups. Law ceases to be a universal good and becomes an instrument for differentiating moral status, where legality is a privilege of the dominant group. Invoking Fraenkel's concept of the dual state and the experiences of the Third Reich, the article shows how the ideological hierarchy of the community leads to selective exclusion and the arbitrariness of the coercive apparatus, transforming prejudices into formalized state practices.

Artykuł stanowi analityczną wiwisekcję faszyzmu nie jako statycznej ideologii, lecz jako dynamicznego systemu dziesięciu wzajemnie sprzężonych mechanizmów psychologicznych i retorycznych. Autor dowodzi, że siła tego nurtu tkwi w zdolności do instrumentalizacji fundamentalnych wartości – takich jak prawo, rodzina, praca czy

bezpieczeństwo – i przekształcania ich w narzędzia asymetrycznej dominacji. Główną tezą tekstu jest twierdzenie, że faszyzm dąży do całkowitej reorganizacji porządku wspólnotowego poprzez zastąpienie demokratycznego pluralizmu antagonistycznym podziałem na mityczną, „autentyczną" wspólnotę oraz grupy wykluczone, którym przypisuje się status moralnie gorszych lub niebezpiecznych. Poprzez analizę synergii między propagandą, sekurytyzacją a ekonomiczną hierarchizacją produktywności, tekst ukazuje, w jaki sposób faszyzm legitymizuje instytucjonalną przemoc i arbitralność władzy, maskując je troską o narodowe odrodzenie. Jest to studium nad tym, jak język wartości może zostać zaprzęgnięty do budowy systemu totalnej kontroli, w którym godność jednostki zostaje zastąpiona jej użytecznością dla ideologicznego projektu państwa.

SŁOWA KLUCZOWE

mechanizmy mobilizacji i dominacji | koncepcja Jasona Stanleya | instrumenty faszystowskiej polityki | asymetryczna dominacja | sekurytyzacja | rządzenie za pomocą prawa | ideologia Blut und Boden | mit narodowego odrodzenia | instrumentalizacja bezpieczeństwa | hierarchizacja wspólnoty | polityka nierzeczywistości | dualne państwo Fraenkla | analiza instytucjonalna faszyzmu | selektywne wykluczanie

Prawo jako narzędzie asymetrycznej dominacji

Prawo i porządek. Instrumentalizacja bezpieczeństwa i przekształcanie legalności w przywilej grupowy

Siódmy mechanizm opisany przez Stanleya dotyczy politycznego wykorzystania postulatu prawa i porządku (law and order). Jego istotą nie jest zwykłe domaganie się bezpieczeństwa publicznego – co stanowi prawomocny obowiązek każdego państwa – lecz ustanawianie asymetrycznej relacji pomiędzy przynależnością grupową a domniemaniem legalności zachowania. Członkowie wspólnoty uznawanej za autentyczną mają być postrzegani jako naturalnie praworządni, podczas gdy przedstawicielom kategorii obcych przypisuje się trwałą skłonność do przestępczości, chaosu i naruszania norm. W takim układzie ocena jednostki nie wynika z konkretnego czynu, lecz z jej pozycji w hierarchii społecznej.

W tym kontekście kluczowe staje się rozróżnienie pomiędzy rządami prawa a rządzeniem za pomocą prawa. W pierwszym przypadku normy prawne ograniczają również władzę publiczną, określając zakres jej kompetencji i zapewniając jednostkom możliwość skutecznego dochodzenia ochrony. W drugim prawo staje się przede wszystkim instrumentem realizacji decyzji politycznych, których prawomocność nie podlega niezależnej kontroli. Nie oznacza to, że każdy system wykorzystujący ustawy do prowadzenia polityki publicznej działa autorytarnie – legislacja jest przecież podstawowym narzędziem państwa demokratycznego. Problem pojawia się wtedy, gdy zasada legalności zostaje zredukowana do formalnego istnienia przepisów, bez względu na ich zgodność z prawami podstawowymi czy sposób stosowania wobec różnych grup ludzi. Z perspektywy filozofii prawa warto tu przywołać dorobek Hansa Kelsena, Gustava Radbrucha, Lona Fullera i Josepha Raza, których koncepcje pozwalają rozróżnić znaczenia legalności, prawomocności i rządów prawa. Normatywna analiza prawa nie może bowiem ograniczać się do stwierdzenia, że dane zachowanie zostało nakazane przez ustawodawcę. Niezbędne jest zadanie pytania o zakres kontroli nad władzą, możliwość zaskarżenia decyzji, ochronę przed arbitralnością oraz zgodność systemu z uznawanymi zasadami sprawiedliwości.

Prawo i bezpieczeństwo jako narzędzia selektywnego wykluczania

W tym miejscu kluczowa staje się refleksja Gustava Radbrucha nad skrajną niesprawiedliwością prawa stanowionego, którą rozwijał po doświadczeniach narodowego socjalizmu. Stanley zauważa, że faszystowska retoryka bezpieczeństwa często opiera się na utożsamieniu konkretnych grup społecznych z zagrożeniem przestępczym.

W takim układzie prawo i porządek przestają być powszechnymi dobrami publicznymi, chroniącymi wszystkich mieszkańców państwa, a zaczynają funkcjonować jako instrument różnicowania statusu moralnego. Członkowie grupy dominującej są traktowani jako osoby wymagające ochrony, podczas gdy przedstawiciele grup obcych stają się przede wszystkim źródłem zagrożenia.

Mechanizm ten prowadzi do społecznej akceptacji selektywnych kontroli, arbitralnych zatrzymań i ograniczania gwarancji proceduralnych wobec osób zakwalifikowanych jako „podejrzane”. Istotna jest tutaj różnica między empirycznie uzasadnioną analizą przestępczości a stygmatyzowaniem całych kategorii społecznych. Państwo może badać strukturę czynów zabronionych, ich uwarunkowania i metody zapobiegania, jednak wyniki takich analiz nie mogą uzasadniać przypisywania winy jednostce jedynie na podstawie jej przynależności grupowej. Podstawą

odpowiedzialności karnej powinny pozostać konkretne czyny i przesłanki określone przez prawo, a nie ideologicznie konstruowane wyobrażenia o naturalnych właściwościach całych społeczności. Instrumentalizacja kategorii przestępczości staje się szczególnie groźna, gdy pozwala przekształcać uprzedzenia w działania państwowego aparatu przymusu.

Historyczna praktyka nazistowskich Niemiec pokazuje, jak ideologiczna klasyfikacja ludzi została włączona do polityki bezpieczeństwa i prawa karnego. Żydzi, Romowie i Sinti, przeciwnicy polityczni oraz inne grupy prześladowane przez reżim poddawano represjom na podstawie kategorii wykraczających poza indywidualne zachowanie. Aparat policyjny, administracyjny i sądowy uczestniczył w procesie instytucjonalnego wykluczania, a formalne przepisy współistniały z arbitralnymi praktykami represyjnymi. Nazistowski system nie polegał zatem wyłącznie na zniesieniu prawa, lecz na jego całkowitym podporządkowaniu ideologicznej hierarchii wspólnoty.

Zagadnienie to koresponduje z koncepcją państwa dualnego Fraenkla, rozwiniętą w poprzedniej części rozprawy. W systemie nazistowskim pewne sfery gospodarcze i administracyjne zachowywały przewidywalność normatywną, podczas gdy inne podlegały politycznej arbitralności. W rezultacie dostęp do ochrony prawnej stał się selektywny, a faktyczna podmiotowość jednostki zależała od jej pozycji w ideologicznej strukturze reżimu. Co istotne, arbitralne działania przedstawiano jako zgodne z nadrzędnym interesem państwa, nawet jeśli rażąco naruszały standardy praworządności.

Z perspektywy socjologii prawa warto przywołać teorię sekurytyzacji Barry'ego Buzana, Ole Wævera i Jaapa de Wilde'a. Według niej określone zjawisko może zostać zdefiniowane jako egzystencjalne zagrożenie, którego zwalczanie wymaga środków wykraczających poza zwyczajne procedury polityczne. Choć koncepcja sekurytyzacji nie odnosi się wyłącznie do faszyzmu i służy analizie różnych problemów bezpieczeństwa, jej wartość polega na ukazaniu, jak język zagrożenia zmienia społeczną ocenę dopuszczalnych metod działania. Jeśli grupa zostanie przedstawiona jako niebezpieczeństwo dla istnienia narodu, postulaty ograniczania jej praw mogą uzyskać pozór konieczności, nawet bez dostatecznych przesłanek empirycznych.

W demokratycznym państwie prawa ochrona bezpieczeństwa musi być nierozerwalnie powiązana z zasadą proporcjonalności, legalności i skuteczną kontrolą organów publicznych. Nie oznacza to negowania realnych zagrożeń ani obowiązku walki z przestępczością. Różnica między praworządnością a faszystowską instrumentalizacją bezpieczeństwa tkwi w tym, czy działania państwa podlegają powszechnym normom ochronnym, czy są uzależnione od ideologicznej kwalifikacji ludzi. Kluczowe pozostaje zachowanie domniemania niewinności, zakazu dyskryminacji oraz sądowej kontroli przymusu i odpowiedzialności funkcjonariuszy za nadużycia –

to właśnie te instrumenty ograniczają możliwość przekształcania prawa w narzędzie arbitralnej dominacji.

Instrumentalizacja rodziny i seksualności w służbie autorytarnej mobilizacji

Ósmy instrument opisany przez Stanleya dotyczy wykorzystywania lęków związanych z seksualnością, rodziną i społecznymi rolami płciowymi do organizowania autorytarnej mobilizacji. W tym ujęciu seksualność przestaje być wyłącznie prywatną sferą ludzkiego życia, gdyż zostaje powiązana z wizją narodowej ciągłości, biologicznego odrodzenia i moralnej integralności wspólnoty.

Kluczową rolę odgrywa tu patriarchalny model rodziny, w którym wyraźnie rozdzielone role mężczyzny i kobiety mają odzwierciedlać szerszą strukturę hierarchii społecznej. Przywództwo polityczne może wówczas przedstawiać siebie jako odpowiednik ojcowskiego autorytetu, podczas gdy społeczna autonomia kobiet i różnorodność doświadczeń seksualnych zostają uznane za zagrożenia dla naturalnego porządku. Z perspektywy antropologii kulturowej istotne jest to, że stosunki płciowe i rodzinne funkcjonują jednocześnie na poziomie biologicznym, społecznym, prawnym i symbolicznym. Reprodukcja biologiczna stanowi warunek ciągłości populacji, lecz sposób organizacji rodziny, podział obowiązków opiekuńczych, zakres autonomii kobiet oraz normy seksualne podlegają historycznym i kulturowym przemianom. Faszyzm dąży do zniesienia tej wielowymiarowości, przedstawiając jeden model rodziny jako naturalny i obowiązujący porządek wspólnoty. W takim przypadku normy społeczne uzyskują pozór biologicznej konieczności, a ich kwestionowanie bywa utożsamiane z działaniem wymierzonym w narodowe przetrwanie.

Włoska polityka demograficzna Mussoliniego stanowi przykład podporządkowania reprodukcji celom państwowym. Kampania określana mianem Battaglia per le nascite, czyli bitwy o urodzenia, zainicjowana w 1927 roku, obejmowała działania mające zwiększyć dzietność i wzmocnić populacyjny potencjał państwa. Wprowadzano zachęty ekonomiczne dla rodzin oraz rozwiązania obciążające osoby bezżenne. Polityka ta była ściśle powiązana z imperialnymi i militarnymi ambicjami reżimu, dla którego wzrost liczby ludności miał być jednym z zasobów narodowej potęgi.

Nie należy jednak utożsamiać każdego programu wspierania rodzicielstwa z faszyzmem, gdyż polityka demograficzna jest zwyczajnym przedmiotem działalności państw reprezentujących różne ustroje i ideologie. Specyfika przypadku faszystowskiego wynikała z podporządkowania reprodukcji ideologii narodowej mobilizacji, hierarchicznej wizji ról płciowych oraz celom

ekspansjonistycznym. W nazistowskich Niemczech polityka ta posiadała dodatkowo wyraźny komponent rasistowski i eugeniczny. Kobiety uznawane za należące do właściwej rasowo wspólnoty były zachęcane do posiadania licznego potomstwa, podczas gdy osoby zakwalifikowane jako dziedzicznie niepożądane podlegały ograniczaniu praw reprodukcyjnych, w tym przymusowej sterylizacji. Państwo rozwijało system pożyczek małżeńskich, świadczeń rodzinnych i publicznego wyróżniania matek posiadających odpowiednią liczbę dzieci. Krzyż Honorowy Niemieckiej Matki był jednym z instrumentów symbolicznego uznawania macierzyństwa, które zyskało znaczenie służby rasowo definiowanej wspólnocie narodowej.

Warto zwrócić uwagę na sprzeczność pomiędzy ideologicznym ideałem kobiety jako matki i opiekunki domowego ogniska a jej rzeczywistą rolą w funkcjonowaniu nazistowskiego systemu. Badania historyczne wskazują, że miliony Niemek uczestniczyły w organizacjach partyjnych, administracji, opiece społecznej, edukacji i instytucjach wspierających politykę reżimu. W miarę rozwoju zbrojeń i wojny państwo wykorzystywało również pracę kobiet w gospodarce i pomocniczych strukturach wojskowych. Nie można zatem sprowadzać ich roli do biernego wykonywania funkcji reprodukcyjnych, mimo że propaganda podkreślała szczególną wartość macierzyństwa. Rozróżnienie pomiędzy oficjalną ideologią a rzeczywistą praktyką organizacyjną jest tu niezbędne, by uniknąć historycznych uproszczeń.

Lęk seksualny można analizować również poprzez mechanizm zagrożenia symbolicznego, rozwijany w psychologii relacji międzygrupowych. Jeżeli określony model rodziny i seksualności stanowi centralny składnik tożsamości zbiorowej, społeczne uznanie odmiennych sposobów życia może zostać zinterpretowane jako zagrożenie dla całej wspólnoty. W takiej konfiguracji spór o konkretne normy prawne zostaje przeniesiony na poziom egzystencjalny, a różnorodność społeczna zaczyna funkcjonować jako dowód rzekomego moralnego rozkładu. Kluczowe jest tu przedstawianie ochrony dzieci, rodziny i przyszłości narodu jako uzasadnienia działań, których rzeczywistym skutkiem bywa ograniczanie praw określonych grup ludzi.

Instrumentalizacja moralności i przestrzeni w służbie dominacji

Historycznym przykładem tego procesu było nazistowskie prześladowanie homoseksualnych mężczyzn oraz niszczenie instytucji dążących do reform seksualnych. Represje objęły likwidację organizacji i publikacji, brutalne działania policyjne oraz rozszerzenie kryminalizacji w oparciu o § 175 niemieckiego kodeksu karnego. W maju 1933 roku zaatakowano Instytut Seksuologii Magnusa

Hirschfelda, niszcząc część jego zbiorów. W kolejnych latach państwo nazistowskie intensyfikowało te działania, wykorzystując aparat policyjny i system obozowy.

Nie wszystkie grupy osób nieheteroseksualnych traktowano jednak identycznie, co wymaga historycznej precyzji w opisie polityki reżimu. W tym miejscu kluczowe jest odróżnienie społecznego konserwatyzmu obyczajowego od faszystowskiej polityki seksualnej. Przywiązanie do konkretnego modelu rodziny, religijnych norm małżeństwa czy tradycyjnego podziału obowiązków nie stanowi samo w sobie dowodu na faszyzm. W pluralistycznym społeczeństwie obywatele mogą mieć odmienne przekonania dotyczące seksualności i organizacji życia rodzinnego. Granica przebiega tam, gdzie określony model staje się podstawą do odmowy równej godności, arbitralnego ograniczania praw lub prześladowania osób żyjących zgodnie z innymi wartościami.

W faszystowskiej konfiguracji normy seksualne zostają ponadto podporządkowane ideologicznemu projektowi narodowej regeneracji i hierarchizacji wspólnoty. Z perspektywy filozofii polityki istotne jest rozróżnienie między prawomocną działalnością państwa w obszarze zdrowia reprodukcyjnego, ochrony rodziny i praw dziecka a polityką, która podporządkowuje ludzkie ciało nadrzędnym celom ideologicznym. Państwo może wspierać rodzicielstwo, przeciwdziałać przemocy domowej i organizować opiekę publiczną, lecz musi przy tym respektować podstawowe prawa jednostki. Problem faszystowskiej instrumentalizacji pojawia się wtedy, gdy wartość człowieka uzależnia się od jego zdolności reprodukcyjnej, pochodzenia lub zgodności z normatywnym wzorcem, a autonomia osobista ustępuje miejsca wyobrażonemu interesowi wspólnoty. Dziewiąty mechanizm Stanleya nosi tytuł Sodom and Gomorrah – odwołuje się do biblijnych miast, które w kulturze stały się symbolami moralnego zepsucia.

W polityce faszystowskiej kluczową rolę odgrywa przeciwstawianie wyidealizowanej prowincji metropolii, przedstawianej jako przestrzeń dekadencji, kosmopolityzmu i kulturowego zagrożenia. Podział ten nie jest zwykłym opisem różnic między miastem a wsią; zostaje on wyposażony w hierarchię moralną. Prowincja ma reprezentować autentyczny naród, jego pracowitość i naturalne więzi, podczas gdy miasto staje się miejscem rzekomej koncentracji sił odpowiedzialnych za rozpad wspólnoty. Z punktu widzenia socjologii historycznej istotne jest, że rozwój miast wiązał się z intensyfikacją społecznego podziału pracy, mobilnością i różnicowaniem stylów życia. W tradycji Georga Simmla wielkie miasto było środowiskiem specyficznych doświadczeń psychicznych, wynikających z natłoku bodźców i złożonych relacji społecznych. Louis Wirth analizował urbanizm jako sposób życia, w którym gęstość i heterogeniczność populacji kształtują charakter więzi. Koncepcje te nie sprowadzają miasta do moralnej patologii, lecz pozwalają badać rzeczywiste różnice strukturalne.

Faszystowska interpretacja tych różnic polega na ich podporządkowaniu ideologicznej hierarchii przynależności. Miasto, w którym współistnieją różne narodowości, religie i obyczaje, zostaje przedstawione jako zagrożenie dla rzekomo jednolitej kultury narodowej. Różnorodność przestaje być faktem społecznym, a staje się dowodem upadku. W takim układzie realne konflikty dotyczące mieszkalnictwa czy pracy mogą zostać przekształcone w moralną opowieść o walce autentycznego narodu z jego wewnętrznymi przeciwnikami.

W niemieckim narodowym socjalizmie fundamentem była ideologia Blut und Boden (krwi i ziemi), wiązana m.in. z działalnością Richarda Walthera Darrégo. Łączyła ona rasistowską wizję wspólnoty z idealizacją chłopstwa jako źródła biologicznej i moralnej ciągłości narodu. Chłop miał ucieleśniać zakorzenienie i trwałość, podczas gdy kosmopolityczna kultura miast była przedstawiana jako przestrzeń degeneracji.

Instrumentalizacja przestrzeni i sakralizacja prowincji

Ideologia ta niosła za sobą konkretne konsekwencje polityczne, wiążąc się z projektami osadnictwa, kolonizacji i ekspansji terytorialnej. Związek z ziemią nie sprowadzał się zatem do zwykłego przywiązania do rolnictwa; stawał się on elementem rasowo definiowanego programu przestrzennej reorganizacji Europy. Z perspektywy geografii politycznej kluczowe jest tu rozróżnienie między terytorium jako obszarem materialnym a przestrzenią jako konstrukcją symboliczną. Prowincja bywa przedstawiana jako źródło narodowej autentyczności nie dlatego, że jej mieszkańcy wyznają jednolite przekonania, lecz dlatego, że określona ideologia przypisuje jej specyficzną funkcję kulturową.

W rzeczywistości wieś i miasto nie są dwiema jednolitymi wspólnotami moralnymi – w obu środowiskach współistnieją zróżnicowane interesy, konflikty i style życia. Polityczna sakralizacja prowincji opiera się zatem na selektywnym obrazie rzeczywistości, który całkowicie pomija realne zróżnicowanie ludności pozamiejskiej. W tym kontekście istotna jest teoria centrum i peryferii, obecna w tradycjach socjologicznych, ekonomicznych i geograficznych. Nierównomierny rozwój gospodarczy prowadzi bowiem do koncentracji kapitału, infrastruktury, instytucji edukacyjnych i rynku pracy w dużych ośrodkach miejskich, przez co mieszkańcy peryferii doświadczają realnych nierówności w dostępie do usług publicznych, transportu czy reprezentacji politycznej.

Nie oznacza to jednak, że konflikty terytorialne nieuchronnie prowadzą do faszyzmu. Mogą one stanowić uzasadnioną podstawę dla demokratycznych żądań decentralizacji administracji, rozwoju regionalnego i sprawiedliwej redystrybucji zasobów.

Sytuacja staje się szczególnie niebezpieczna, gdy rzeczywiste różnice terytorialne zostają przekute w konflikt moralny – starcie wartościowej części społeczeństwa z grupami uznanymi za „obce". Krytyka dominacji metropolii może zostać wówczas powiązana z antysemityzmem, ksenofobią lub wrogością wobec mniejszości, których obecność jest szczególnie widoczna w miastach. W takim ujęciu nierówności rozwojowe przestają być analizowane jako efekt procesów ekonomicznych i instytucjonalnych, a zostają podporządkowane ideologicznej interpretacji zbiorowego zagrożenia. Problem polityczny dotyczący dostępu do zasobów zmienia się w spór o moralną legitymację poszczególnych grup mieszkańców.

Zasadnicze znaczenie ma również sposób przedstawiania samego miasta jako przestrzeni zagrażającej bezpieczeństwu. Jeśli metropolia zostanie utożsamiona z przestępczością, obcością i chaosem, działania represyjne wobec określonych środowisk zyskują dodatkowe uzasadnienie. Mechanizm ten łączy dziewiąty instrument Stanleya z wcześniejszą analizą prawa i porządku: przestrzenna stygmatyzacja może prowadzić do społecznej akceptacji selektywnych kontroli, nadzoru i ograniczania praw obywatelskich. Nie oznacza to, że polityka bezpieczeństwa miejskiego jest z natury autorytarna; problem pojawia się wtedy, gdy rzeczywiste zagrożenia zostają zastąpione arbitralnymi stereotypami dotyczącymi pochodzenia, stylu życia lub przynależności społecznej.

Analiza przeciwstawienia miasta i prowincji przeprowadzona przez Stanleya pozwala rozpoznać specyficzny mechanizm organizowania przestrzennej tożsamości politycznej. Wspólnota narodowa zostaje symbolicznie umiejscowiona w wyidealizowanym krajobrazie, którego mieszkańcom przypisuje się moralną autentyczność, podczas gdy inne przestrzenie przedstawia się jako siedliska zagrożeń. Taki podział może służyć mobilizacji resentymentu, lecz sam w sobie nie jest wystarczającym kryterium faszyzmu. Rzeczywiste różnice regionalne i interesy mieszkańców obszarów pozametropolitalnych wymagają bowiem odrębnej analizy, wolnej od ideologicznej instrumentalizacji, której mogą podlegać.

Produktywność jako narzędzie moralnej hierarchizacji i wykluczenia

Praca czyni wolnym. Ideologia produktywności, niszczenie solidarności i polityczna moralizacja zależności ekonomicznej

Dziesiąty instrument opisany przez Stanleya nosi tytuł Arbeit Macht Frei, nawiązujący do niemieckiego hasła umieszczanego nad bramami niektórych nazistowskich obozów koncentracyjnych, w tym Auschwitz I. W znaczeniu literalnym sformułowanie to odnosi się do

przekonania, że praca prowadzi do wolności, lecz w historycznym kontekście systemu obozowego stanowiło wyjątkowo okrutny przykład ideologicznej manipulacji. Więźniowie byli poddawani przymusowej pracy, przemocy i głodowi; w określonych warunkach sama praca stawała się jednym z instrumentów zabijania.

Symboliczne wykorzystanie tego hasła przez Stanleya nie jest zwykłą krytyką etosu pracy. Dotyczy ono przede wszystkim politycznego przekształcania produktywności w kryterium moralnej wartości człowieka, zwłaszcza gdy służy to usprawiedliwianiu wyzysku, podporządkowania i odmowy pomocy osobom uznanym za nieproduktywne. Z perspektywy ekonomii politycznej kluczowe jest rozróżnienie pomiędzy pracą jako źródłem społecznego dobrobytu a pracą jako narzędziem hierarchizacji godności ludzi. Działalność zawodowa umożliwia wytwarzanie dóbr, świadczenie usług, rozwój kompetencji i uczestnictwo w relacjach społecznych.

Może ona stanowić ważne źródło podmiotowości, uznania i ekonomicznej niezależności. Nie oznacza to jednak, że podstawowa godność człowieka zależy od jego aktualnej zdolności do uczestnictwa w rynku pracy. Dzieci, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami, chorzy, bezrobotni oraz ludzie wykonujący nieodpłatną pracę opiekuńczą nie tracą moralnej wartości przez swoją pozycję ekonomiczną. Stanley zwraca uwagę na możliwość konstruowania politycznego podziału między ludźmi przedstawianymi jako pracowici i samodzielni a grupami określanymi jako leniwe, pasożytnicze lub obciążające wspólnotę. Mechanizm ten zyskuje na skuteczności, gdy zostaje powiązany z wcześniejszą hierarchią narodową lub rasową. Członkowie grupy dominującej są wtedy kreowani na autentycznych wytwórców dobrobytu, podczas gdy grupom obcym przypisuje się skłonność do żerowania na cudzej pracy.

W takiej konfiguracji stereotyp ekonomiczny zaczyna uzasadniać wykluczenie moralne, a ograniczanie dostępu do pomocy publicznej można przedstawić jako przywracanie sprawiedliwości. Z punktu widzenia socjologii pracy istotny jest problem rozróżnienia między rzeczywistą produktywnością a społeczną oceną konkretnych rodzajów działalności. Praca opiekuńcza, wychowawcza i domowa są kluczowe dla reprodukcji społecznej, mimo że ich rezultaty nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w wynagrodzeniu rynkowym. Podobnie osoby zaangażowane w kulturę, edukację czy działalność obywatelską tworzą dobra, których wartość jest nieuchwytna dla wskaźników produkcji materialnej. Ideologiczne zawężenie pojęcia użyteczności społecznej do wybranych kategorii pracy prowadzi zatem do pomijania rzeczywistych zależności podtrzymujących życie zbiorowe.

W tym miejscu istotny jest dorobek Karla Polanyiego, który w książce The Great Transformation z 1944 roku analizował konsekwencje podporządkowania stosunków społecznych logice rynku. Praca nie jest w tym ujęciu zwykłym towarem oderwanym od ludzkiej egzystencji, lecz działalnością

konkretnych osób funkcjonujących w rodzinach i wspólnotach. Polanyi wskazywał na społeczne koszty traktowania pracy wyłącznie jako zasobu gospodarczego, podległego mechanizmom rynkowym. Jego refleksja nie jest bezpośrednią teorią faszyzmu w rozumieniu Stanleya, ale dostarcza narzędzi do analizy napięcia między gospodarką, ochroną socjalną a ludzką podmiotowością. W perspektywie teorii państwa społecznego istotna pozostaje koncepcja Thomasa Humphreya Marshalla, który analizował rozwój praw obywatelskich, politycznych i socjalnych.

Ekonomiczna użyteczność jako narzędzie dehumanizacji

Prawa socjalne nie mogą być sprowadzane wyłącznie do świadczeń dla osób niespełniających wymogów rynku pracy, gdyż to one tworzą materialne warunki rzeczywistego korzystania z obywatelstwa. Dostęp do edukacji, opieki zdrowotnej, zabezpieczenia społecznego i podstawowych usług publicznych zwiększa zdolność jednostki do uczestnictwa w życiu gospodarczym i politycznym. Ich znaczenie wynika zatem zarówno z funkcji redystrybucyjnej, jak i roli w ograniczaniu zależności ekonomicznej oraz wykluczenia społecznego.

Nie należy jednak utożsamiać każdej krytyki wydatków publicznych czy postulatu zwiększania aktywności zawodowej z faszystowską ideologią produktywności. Demokratyczna debata gospodarcza obejmuje spory o zasady finansowania świadczeń, sprawiedliwy podział obciążeń podatkowych i efektywność instytucji publicznych. Różnica polega na tym, czy argumentacja odnosi się do rzeczywistych skutków polityki gospodarczej, czy też wykorzystuje określone kategorie ludzi jako obiekty moralnej stygmatyzacji. Faszyzm przedstawia osoby zależne od pomocy jako moralnie gorsze nie ze względu na ich konkretne zachowanie, lecz z powodu przypisanego im statusu grupowego. Przykładem jest nazistowska propaganda wymierzona w osoby z niepełnosprawnościami i chorobami uznawanymi za dziedziczne.

Materiały propagandowe ukazywały je jako obciążenie ekonomiczne dla narodowej wspólnoty, operując między innymi szacunkowymi kosztami ich utrzymania. United States Holocaust Memorial Museum dokumentuje nazistowski plakat, na którym osobę określaną jako dziedzicznie chora przedstawiono poprzez informację o rzekomym koszcie 60 tysięcy reichsmarek ponoszonym przez wspólnotę. W takim przypadku język ekonomiczny nie służył analizie finansowania usług publicznych, lecz uczestniczył w dehumanizacji ludzi i uzasadnianiu systemowej przemocy. Z perspektywy aksjologicznej szczególnie niebezpieczne jest przekształcanie użyteczności ekonomicznej w podstawowe kryterium prawa do życia, ochrony i uznania. W takim porządku osoba niezdolna do pracy może zostać uznana za mniej wartościową, a jej potrzeby za sprzeczne z

interesem zbiorowości. Jest to zasadniczo odmienne od racjonalnej analizy kosztów polityki społecznej, która służy organizacji efektywnych usług i sprawiedliwemu podziałowi zasobów. Granica przebiega tam, gdzie człowiek przestaje być traktowany jako podmiot posiadający niezbywalną godność, a zaczyna funkcjonować wyłącznie jako jednostka bilansu ekonomicznego.

Instrumentalizacja pracy jako narzędzie kontroli i degradacji podmiotowości

Stanley wiąże ten problem z politycznym osłabianiem niezależnych organizacji pracowniczych. Związki zawodowe pozwalają bowiem na zbiorową reprezentację interesów, negocjowanie warunków zatrudnienia i ograniczanie asymetrii siły negocjacyjnej w relacjach z pracodawcami. W systemie faszystowskim autonomiczna organizacja pracowników staje się konkurencyjnym źródłem społecznej lojalności oraz instytucjonalną przeszkodą w podporządkowaniu społeczeństwa jednolitej ideologii narodowej. Likwidacja niezależnych związków nie oznacza więc wyłącznie zmiany sposobu regulowania płac, lecz przede wszystkim demontaż autonomicznych struktur społeczeństwa obywatelskiego.

Historycznym i wyrazistym przykładem są działania nazistowskiego aparatu partyjnego z 2 maja 1933 roku, kiedy oddziały SA zajęły siedziby niemieckich organizacji związkowych, doprowadzając do ich likwidacji. W ich miejsce stworzono Niemiecki Front Pracy (Deutsche Arbeitsfront), całkowicie podporządkowany politycznym celom reżimu. Niezależne organizowanie interesów pracowników zastąpiono strukturą wpisaną w ideologię narodowej wspólnoty, której oficjalnym celem było przezwyciężenie konfliktów klasowych. W rzeczywistości doprowadziło to do drastycznego ograniczenia autonomii pracowników i odebrania im możliwości prowadzenia niezależnego sporu zbiorowego. Z perspektywy ekonomii instytucjonalnej uderza tu paradoks faszystowskiej polityki pracy: ruch przedstawia się jako obrońca pracujących członków narodu, a jednocześnie niszczy organizacje, które umożliwiają tym ludziom skuteczną reprezentację ich interesów. Retoryczna afirmacja pracy nie prowadzi zatem do zwiększenia podmiotowości pracowników; służy raczej podporządkowaniu ich działalności celom politycznym, zwłaszcza gdy prawo do negocjowania warunków zatrudnienia zastępuje nakaz narodowej solidarności, rozumianej jako obowiązek rezygnacji z autonomicznych żądań. Kluczowa okazuje się tutaj relacja pomiędzy pracą a przymusem.

W państwie prawa aktywność zawodowa regulowana jest przez normy chroniące wolność, bezpieczeństwo i godność człowieka. Praca przymusowa, niewolnicza oraz wykonywana w warunkach skrajnej przemocy stanowi fundamentalne naruszenie praw człowieka. Nazistowski

system obozowy był radykalnym zaprzeczeniem tych zasad – więźniowie stali się jedynie zasobem siły roboczej poddanym represji i wyniszczeniu. Slogan umieszczony nad bramą Auschwitz pozostaje symbolem skrajnego rozdźwięku pomiędzy deklarowaną emancypacyjną wartością pracy a rzeczywistym charakterem systemu, w którym była ona wykonywana. Na tym poziomie dziesiąty instrument Stanleya zyskuje szczególny wymiar filozoficzny.

Faszyzm uzależnia społeczne uznanie od podporządkowania jednostki określonej funkcji gospodarczej, wykorzystując język pracy i obowiązku do ograniczania jej praw. Praca przestaje być wówczas sposobem realizacji ludzkiej sprawczości, a zaczyna służyć legitymizowaniu hierarchii podmiotowości. Jednostka zyskuje wartość jedynie jako element użyteczny dla państwa i narodu, tracąc uznanie swojej niezbywalnej godności, która powinna przysługiwać jej niezależnie od aktualnej pozycji ekonomicznej.

Synergia mechanizmów jako system totalnej reorganizacji

Największa wartość teoretyczna koncepcji Stanleya nie tkwi w samym wyodrębnieniu dziesięciu mechanizmów – większość z nich była przecież już przedmiotem analiz w historii idei, socjologii konfliktu, psychologii społecznej czy filozofii polityki. Znaczenie tej teorii wynika raczej z zestawienia tych elementów w spójną całość, opisującą polityczny podział społeczeństwa. Mityczna przeszłość dostarcza wyobrażenia utraconej wielkości, propaganda wskazuje domniemanych sprawców upadku, antyintelektualizm uderza w wiarygodność niezależnej krytyki, a polityka nierzeczywistości osłabia wspólne kryteria ustalania faktów. Hierarchia nadaje tej opowieści strukturę normatywną, Polityka krzywdy dostarcza emocjonalnego uzasadnienia mobilizacji, natomiast retoryka prawa i porządku pozwala przedstawiać przymus jako działanie ochronne.

Pozostałe elementy rozszerzają tę strukturę na kluczowe sfery ludzkiego życia. Lęk seksualny wiąże polityczny projekt wspólnoty z kontrolą rodziny i reprodukcji, przeciwstawienie prowincji miastu nadaje mu wymiar przestrzenny, a moralizacja pracy i produktywności pozwala hierarchizować ludzi według ich pozycji gospodarczej. W rezultacie ideologia nie ogranicza się do przekonań o ustroju państwa, lecz kształtuje normy dotyczące seksualności, miejsca zamieszkania, aktywności zawodowej czy codziennych relacji społecznych. Faszyzm przestaje być w tym ujęciu jedynie programem przejęcia władzy w państwie – staje się ambicją zasadniczej reorganizacji całego porządku wspólnotowego. Proces ten można analizować przez pryzmat teorii systemów społecznych i sprzężeń zwrotnych.

Jeśli propaganda niszczy zaufanie do niezależnych źródeł wiedzy, utrwala mityczne interpretacje historii. Gdy mityczna przeszłość uzasadnia określoną hierarchię społeczną, wzmacnia przekonanie, że rozszerzanie praw innych grup jest zagrożeniem. Jeśli zaś zagrożenie to zostanie przedstawione jako egzystencjalne, rośnie społeczna akceptacja dla nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa. Z kolei instrumentalne wykorzystywanie aparatu państwowego ogranicza możliwość krytycznej weryfikacji ideologicznych twierdzeń, co ponownie zasila propagandę. Powstaje wówczas samowzmacniający się system interpretacji i działania, choć jego rozwój wciąż zależy od konkretnych warunków instytucjonalnych i historycznych. Kluczową rolę odgrywa tu przejście od języka opisowego do normatywnego: twierdzenie, że wspólnota doświadcza kryzysu, przekształca się w przekonanie, iż jej przetrwanie wymaga ograniczenia praw wybranych grup. Diagnoza rzeczywistości staje się źródłem zobowiązania moralnego, mimo że sama nie dostarcza wystarczającego uzasadnienia dla proponowanych działań. Mechanizm ten można zestawić z klasycznym problemem przejścia od tego, co jest, do tego, co powinno być, obecnym w filozofii Davida Hume'a.

Kryteria odróżniania faszyzmu od autorytaryzmu i radykalizmu

Fakt istnienia określonych konfliktów, różnic lub zagrożeń nie przesądza bowiem o moralnej dopuszczalności środków proponowanych w celu ich przezwyciężenia. Z perspektywy psychologii politycznej koncepcja Stanleya pozwala powiązać różne mechanizmy motywacyjne, które nie muszą występować z jednakowym nasileniem u wszystkich uczestników ruchu. Jednych może mobilizować mit narodowej wielkości, innych poczucie ekonomicznej krzywdy, kolejnych przekonanie o zagrożeniu tradycyjnego modelu rodziny albo potrzeba bezpieczeństwa. Wspólny język ideologiczny umożliwia połączenie tych motywacji w jedną strukturę polityczną, mimo rzeczywistego zróżnicowania interesów i doświadczeń uczestników. Faszystowska mobilizacja może być zatem skuteczna nie dzięki jednolitości społecznej swoich zwolenników, lecz dzięki zdolności do przedstawiania odmiennych problemów jako skutków działania wspólnego przeciwnika.

Nie oznacza to jednak, że wszystkie dziesięć instrumentów musi występować równocześnie, w identycznej postaci i z jednakowym natężeniem, aby można było rozpoznać faszystowską politykę. Takie rozumienie prowadziłoby do nieuprawnionego przekształcenia typologii filozoficznej w sztywny test diagnostyczny. Poszczególne ruchy historyczne różniły się przecież znaczeniem religii, organizacji rodziny, polityki gospodarczej czy stosunku do tradycyjnych elit.

Również współczesne ruchy radykalne mogą selektywnie wykorzystywać niektóre mechanizmy, nie realizując pełnego projektu faszystowskiego. Właściwa analiza wymaga więc identyfikowania szczególnych konfiguracji, ich rzeczywistego oddziaływania i związku z ideologią ultranacjonalistycznego odrodzenia. Szczególnie istotne pozostaje odróżnienie polityki faszystowskiej od innych form autorytarnej mobilizacji. Propaganda, dezinformacja, dyskryminacja i represje mogą występować w systemach o odmiennych genezach ideologicznych, dlatego nie stanowią wystarczających kryteriów klasyfikacji faszyzmu. Z kolei przywiązanie do tradycji, postulowanie bezpieczeństwa publicznego lub krytykowanie nierówności terytorialnych nie posiada automatycznie antydemokratycznego charakteru. Dopiero powiązanie określonych praktyk z wizją hierarchicznej wspólnoty, przywództwem roszczącym sobie prawo do wyłącznego reprezentowania narodu i gotowością do ograniczania pluralizmu tworzy podstawę precyzyjnej kwalifikacji.

Zestawienie dorobku Stanleya z koncepcją Roberta Paxtona pozwala odróżnić dwa wzajemnie powiązane porządki analizy. Paxton koncentruje się na historycznych procesach tworzenia ruchu, jego zakorzenienia, uzyskiwania władzy i przekształcania instytucji państwowych. Stanley bada natomiast techniki organizowania społecznej identyfikacji, które mogą oddziaływać na różnych etapach tego procesu. W pierwszej fazie szczególne znaczenie może mieć mitologizacja przeszłości i wytwarzanie poczucia zbiorowej krzywdy; w drugiej propaganda i hierarchizacja wspólnoty wspierają rozwój trwałych struktur politycznych, natomiast po uzyskaniu dostępu do państwa instrumenty związane z prawem, edukacją, polityką reprodukcyjną i organizacją pracy przybierają postać rozwiązań instytucjonalnych. Rozróżnienie to ma charakter heurystyczny, gdyż poszczególne mechanizmy mogą działać na wielu etapach jednocześnie.

Koncepcja Griffina dostarcza z kolei kryterium pozwalającego odróżnić ideologiczny rdzeń faszyzmu od szerszego zespołu praktyk autorytarnych. Mit narodowego odrodzenia stanowi w tym ujęciu nie tylko jeden z instrumentów mobilizacji, ale centralny element faszystowskiego rozumienia wspólnoty. W rezultacie pozostałe mechanizmy zostają podporządkowane nadrzędnej narracji o konieczności przezwyciężenia narodowego upadku. Propaganda identyfikuje sprawców kryzysu, hierarchia wyznacza prawomocny porządek przynależności, Polityka krzywdy uzasadnia mobilizację, a instrumenty prawne i gospodarcze umożliwiają realizację projektu regeneracji. Bez tego związku typologia Stanleya mogłaby zostać nadmiernie rozszerzona na ruchy polityczne o odmiennych celach podstawowych. Refleksja Hannah Arendt umożliwia natomiast pogłębienie epistemologicznego i aksjologicznego wymiaru całego modelu.

Jeśli totalizująca polityka dąży do osłabiania wspólnego świata faktów, ogranicza również zdolność obywateli do prowadzenia racjonalnej debaty o sprawach publicznych. W demokratycznym porządku społeczeństwo nie musi posiadać jednolitych wartości ani identycznych interpretacji

wydarzeń, ale wymaga instytucji umożliwiających względnie niezależne ustalanie faktów. Zanik takich warunków sprzyja przekształcaniu sporu politycznego w konflikt pomiędzy zamkniętymi wspólnotami interpretacyjnymi, których uczestnicy zaczynają traktować odmienne stanowisko nie jako możliwość błędu czy konkurencyjnej oceny, lecz jako przejaw wrogości wobec własnej grupy.

Rozróżnienie między radykalizmem a projektem faszystowskim

Należy jednak odróżnić Arendtowską teorię totalitaryzmu od analizy faszystowskiej polityki prowadzonej przez Stanleya. Totalitaryzm to specyficzny model organizacji władzy, ideologii i przemocy, który nie jest tożsamy z każdym rodzajem autorytaryzmu. Stanley skupia się natomiast na mechanizmach, które mogą pojawiać się w społeczeństwach formalnie demokratycznych jeszcze przed zasadniczą przebudową ustroju. Ich obecność nie przesądza o istnieniu państwa totalitarnego ani nie dowodzi nieuchronności jego powstania.

Rozróżnienie to pozwala zachować historyczną precyzję, a jednocześnie badać wcześniejsze formy politycznej mobilizacji. W perspektywie teorii demokracji kluczowy pozostaje problem granic prawomocnego konfliktu politycznego. Demokracja nie wymaga zaniku sporów – zróżnicowanie interesów i przekonań jest trwałą właściwością nowoczesnego społeczeństwa. W ujęciu Chantal Mouffe polityczny antagonizm może zostać poddany instytucjonalnej transformacji, dzięki której przeciwnicy przestają traktować siebie jako wrogów wymagających eliminacji, a zaczynają uznawać wzajemne prawo do uczestniczenia w konflikcie. Nie oznacza to likwidacji intensywności sporów ani konieczności osiągania pełnego konsensusu; istotne jest natomiast uznanie zasad ograniczających dopuszczalne środki rywalizacji i zapewniających jej uczestnikom podstawową ochronę praw.

Dziesięć instrumentów Stanleya można zatem analizować jako mechanizmy sprzyjające przekształcaniu demokratycznego konfliktu w antagonistyczną relację pomiędzy wspólnotą uznawaną za prawomocną a grupami przedstawianymi jako zagrożenie. Mit przeszłości uzasadnia roszczenie do wyłącznego reprezentowania narodu, propaganda pogłębia podział, a polityka nierzeczywistości ogranicza możliwość rozstrzygania sporów na podstawie wspólnie uznawanych faktów. Hierarchizacja i Polityka krzywdy nadają konfliktowi wymiar moralny, w którym przeciwnik przestaje być równoprawnym uczestnikiem życia publicznego. Ostatecznie instrumentalizacja prawa może przekształcać ten podział w trwałą nierówność instytucjonalną.

Z perspektywy filozofii politycznej zasadnicza jest różnica pomiędzy prawem do reprezentowania własnych interesów a roszczeniem do całkowitego utożsamienia własnej organizacji ze wspólnotą polityczną. Partia demokratyczna może przedstawiać swój program jako korzystny dla państwa i narodu, lecz nie powinna z tego wyprowadzać uprawnienia do pozbawiania przeciwników podstawowej podmiotowości. Faszystowska mobilizacja zmierza natomiast do ustanowienia szczególnej relacji pomiędzy przywódcą, ruchem i wspólnotą, w której odmienność polityczna zostaje przedstawiona jako zdrada narodowej jedności. Pozwala to wyjaśnić, dlaczego sam radykalizm programu nie jest wystarczającym kryterium faszyzmu, podczas gdy sposób definiowania prawomocności przeciwnika ma kluczowe znaczenie ustrojowe. Instrumenty opisane przez Jasona Stanleya tworzą rozbudowaną perspektywę analizy mobilizacji politycznej, w której kluczową rolę odgrywa wzajemne oddziaływanie historii, języka, emocji, hierarchii społecznych i instytucji państwowych.

Ich zastosowanie pokazuje, jak określony ruch może przekształcać rozproszone niezadowolenie w zbiorową tożsamość, a następnie wykorzystywać ją do uzasadniania podporządkowania osób uznanych za przeciwników wspólnoty. Nie jest to jednak mechanizm automatyczny – społeczne skutki propagandy i mobilizacji zależą od rzeczywistych warunków politycznych, gospodarczych oraz instytucjonalnych. Wartość koncepcji Stanleya polega na ujawnieniu, że faszystowska polityka może korzystać z pojęć posiadających skądinąd uzasadnione znaczenie społeczne. Tradycja, patriotyzm, bezpieczeństwo, rodzina, praca i solidarność są wartościami obecnymi w różnych doktrynach, lecz mogą zostać podporządkowane projektowi hierarchicznej dominacji.

Ich wykorzystanie nie musi polegać na całkowitym odrzuceniu wcześniejszego znaczenia. Może następować poprzez selektywną reinterpretację: ochrona wspólnoty zostaje utożsamiona z eliminowaniem pluralizmu, bezpieczeństwo z arbitralnym przymusem, a solidarność z bezwarunkową lojalnością wobec przywództwa. Z tego względu rozpoznanie faszystowskich mechanizmów wymaga analizy nie tylko deklarowanych wartości, lecz przede wszystkim rzeczywistych praktyk politycznych.

Organizacja może posługiwać się językiem wolności, jednocześnie ograniczając możliwość krytyki. Może deklarować ochronę bezpieczeństwa, wykorzystując aparat przymusu przeciwko określonym grupom ludzi. Może afirmować pracę i godność obywateli, ograniczając autonomię organizacji pracowniczych. Może także odwoływać się do historycznej wielkości narodu, choć jej rzeczywisty program zakłada ustanowienie nowych form społecznej hierarchii, których wcześniejsza tradycja nie uzasadnia.

Konieczność analizy instytucjonalnej i ekonomicznej w diagnozie faszyzmu

Należy wyraźnie odróżnić krytykę polityczną od naukowej kwalifikacji faszyzmu. Obecność pojedynczego instrumentu Stanleya nie przesądza o ideologicznym charakterze ruchu, a nawet współwystępowanie kilku mechanizmów wymaga pogłębionej analizy. Konieczne jest ustalenie, czy ich konfiguracja odpowiada projektowi ultranacjonalistycznego odrodzenia, czy też organizacja uznaje pluralizm za prawomocny element życia społecznego, jaki ma stosunek do przemocy i w jaki sposób wykorzystuje dostępne instrumenty władzy. Dopiero takie zestawienie pozwala odróżnić autorytarne praktyki komunikacyjne od rzeczywistej faszystowskiej mobilizacji.

Ważne jest również rozpoznanie społecznych i instytucjonalnych ograniczeń skuteczności opisanych mechanizmów. Propaganda może spotkać się z krytycznym odbiorem, mitologiczne interpretacje historii mogą być podważane przez badania naukowe, a próby hierarchizacji wspólnoty mogą napotykać opór organizacji obywatelskich i instytucji prawnych. Radykalne ruchy bywają ograniczone w swoich rezultatach wyborczych, ponoszą porażki organizacyjne lub tracą poparcie społeczne. Historia faszyzmu nie dowodzi, że raz uruchomione mechanizmy propagandy i autorytarnej mobilizacji muszą nieuchronnie prowadzić do ustanowienia dyktatury.

Ich skuteczność zależy od historycznie określonych warunków, decyzji politycznych oraz zdolności społeczeństwa do podtrzymywania pluralistycznego porządku. W perspektywie interdyscyplinarnej kluczowe staje się rozróżnienie pomiędzy społeczną atrakcyjnością danej ideologii a jej zdolnością do materialnego przekształcania rzeczywistości. Propaganda może budować przekonanie o konieczności narodowego odrodzenia, lecz realizacja tego projektu wymaga dostępu do zasobów gospodarczych, struktur organizacyjnych i instytucji publicznych. Mitologiczna wizja wspólnoty może uzasadniać hierarchię społeczną, ale jej trwała reprodukcja zależy od sposobu stanowienia prawa, organizacji rynku pracy, własności i systemów redystrybucji.

Polityka krzywdy może mobilizować zwolenników, jednak zdolność przekształcenia jej w rzeczywiste represje zależy od struktury aparatu państwowego i społecznych możliwości przeciwdziałania nadużyciom. Właśnie ta zależność prowadzi do kolejnego zasadniczego problemu analizowanego przez autora, którym jest ekonomia polityczna faszyzmu. Historyczne ruchy faszystowskie rozwijały się w społeczeństwach o określonych strukturach własnościowych, konfliktach klasowych, organizacjach pracowniczych i instytucjach gospodarczych.

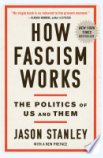
Ich sukces nie wynikał wyłącznie ze zdolności mobilizowania emocji; wymagał on również pozyskiwania zasobów, zawierania sojuszy z elitami gospodarczymi i przekształcania stosunków

ekonomicznych zgodnie z potrzebami nowej władzy. Szczególnego znaczenia nabiera więc pytanie, dlaczego ruchy deklarujące przezwyciężenie podziałów klasowych mogły jednocześnie niszczyć niezależne związki zawodowe, współpracować z wielkim kapitałem i podporządkowywać pracę celom państwa.

Teoria Stanleya tworzy zatem konieczny pomost pomiędzy psychologią masowej mobilizacji a analizą instytucjonalnych warunków faszystowskiej dominacji. Pokazuje ona, jak określone wyobrażenia społeczne nadają moralne uzasadnienie praktykom politycznym, lecz nie wyjaśnia w pełni sposobu finansowania ruchów, przekształcania gospodarki, organizowania własności i podporządkowywania pracy. Zagadnienia te wymagają odrębnej konfrontacji ekonomii instytucjonalnej, teorii klas społecznych, historii gospodarczej i filozofii prawa, szczególnie w relacji pomiędzy faszyzmem, kapitalizmem, korporacjonizmem a interesami tradycyjnych elit.

> Ostatecznie faszyzm nie objawia się w całkowitym odrzuceniu pojęć takich jak patriotyzm czy solidarność, lecz w ich selektywnej reinterpretacji, gdzie ochrona wspólnoty staje się synonimem eliminacji pluralizmu. Pozostawia to nas z niepokojącym pytaniem: gdzie kończy się prawo do ochrony tradycji i bezpieczeństwa, a zaczyna budowa mechanizmu, który czyni z drugiego człowieka jedynie jednostkę w bilansie ekonomicznym lub ideologicznym? Być może najgroźniejszą formą tyranii jest ta, która posługuje się językiem troski o dobro wspólne, by systematycznie demontować fundamenty ludzkiej podmiotowości.

Inspiracje

[1] 

"How Fascism Works Jason Stanley" Jason Stanley

Random House | ISBN: 9780525511847

Jason Stanley (ur. 12 października 1969) to amerykański filozof, który pełni funkcję Bissell-Heyd Chair in American Studies w Munk School of Global Affairs & Public Policy na Uniwersytecie w Toronto. Wcześniej był profesorem filozofii im. Jacoba Urowsky'ego na Uniwersytecie Yale. Uzyskał doktorat w Massachusetts Institute of Technology w 1995 roku. Stanley specjalizuje się w epistemologii, filozofii języka i filozofii politycznej. Jego fundamentalne badania filozoficzne badają związek między wiedzą, działaniem i interesami praktycznymi, w tym wpływowe argumenty Timothy'ego Williamsona w obronie intelektualizmu w odniesieniu do know-how. W epistemologii politycznej i filozofii społecznej Stanley znany jest z wnikliwych analiz propagandy, autorytarnej retoryki i ideologii faszystowskiej w społeczeństwach demokratycznych. Jego często cytowane prace analizują, jak manipulacja elit i język podważają demokratyczną debatę i pamięć historyczną.

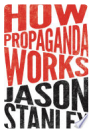
Jason Stanley *(born October 12, 1969) is an American philosopher who serves as the Bissell-Heyd Chair in American Studies at the Munk School of Global Affairs & Public Policy at the University of Toronto, having previously served as the Jacob Urowsky Professor of Philosophy at Yale University. He earned his doctorate from the Massachusetts Institute of Technology in 1995. Stanley specializes in epistemology, philosophy of language, and political philosophy. His foundational philosophical research examines the relationship between knowledge, action, and practical interests, including influential arguments alongside Timothy Williamson defending intellectualism regarding know-how. In political epistemology and social philosophy, Stanley is renowned for his incisive analyses of propaganda, authoritarian rhetoric, and fascist ideology in democratic societies. His widely cited works dissect how elite manipulation and language undermine democratic deliberation and historical memory.*

University of Toronto

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autora i dzieła przywołane w tekście:



[1] "How Propaganda Works"

Jason Stanley

2015 | Princeton University Press | ISBN: 9780691173429



[2] "Know How"

Jason Stanley

2011 | OUP Oxford | ISBN: 9780191619618



[3] "Language in Context"

Jason Stanley

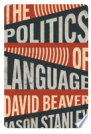
2007 | OUP Oxford | ISBN: 9780191527555



[4] "Erasing History"

Jason Stanley

2024 | Simon and Schuster | ISBN: 9781668056912



[5] "The Politics of Language"

David Beaver, Jason Stanley

2023 | Princeton University Press | ISBN: 9780691242743



[6] "Knowledge and Practical Interests"

Jason Stanley

2005 | Oxford University Press | ISBN: 9780199230433

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[7] "The Morality of Freedom"

Joseph Raz

1986 | Oxford University Press, USA



[8] "The Concept of a Legal System"

Joseph Raz

1970

[9] "Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe"

Barry Buzan

Palgrave Macmillan | ISBN: 9780312099503



[10] "People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era"

Barry Buzan

[11] "Security: A New Framework for Analysis"

Barry Buzan



[12] "The European Security Order Recast: Scenarios for the Post-Cold War Era"

Ole Wæver

Burns & Oates

[13] "Georg Simmel, on Women, Sexuality, and Love"

Georg Simmel

1984 | New Haven : Yale University Press

[14] "The Social and Political Ideas of some Representative Thinkers of the Victorian Age"

Thomas Humphrey Marshall



[15] "Essays, Moral and Political [Christmas Summary Classics]"

David Hume

2013 | CreateSpace | ISBN: 9781494349202



[16] "The Portable Hannah Arendt"

Hannah Arendt

2003 | Penguin | ISBN: 9780142437568



[17] "The Jewish Writings"

Hannah Arendt

Schocken | ISBN: 9780307496287



[18] "The Promise of Politics"

Hannah Arendt

Schocken | ISBN: 9780307542878



[19] "For a Left Populism"

Chantal Mouffe

Verso Books | ISBN: 9781786637581



[20] "On the Political"

Chantal Mouffe

Taylor & Francis | ISBN: 9781134406043



[21] "The Democratic Paradox"

Chantal Mouffe

2000 | Verso | ISBN: 9781859847589

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Law and Morality"

Hans Kelsen

1973 | Essays in Legal and Moral Philosophy | DOI: 10.1007/978-94-010-2653-6_4

Źródło

[2] "The Academic Portrait of the Creator of the Pure Theory of Law. Several Facts from Thomas Olechowski's Book Entitled Hans Kelsen. Biographie eines Rechtswissenschaftlers. Tübingen: Mohr Siebeck, 2020 (1027 pp.)"

H. Kelsen

2021

Źródło

[3] "The Morality of Law."

R. David Broiles, Lon Luvois Fuller

1969 | Philosophy and Phenomenological Research | DOI: 10.2307/2105681

Źródło

[4] "The Morality of Freedom"

Joseph Raz

1988 | DOI: 10.1093/0198248075.001.0001

Źródło

[5] "The authority of lawEssays on law and morality"

Joseph Raz

1979 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780198253457.001.0001

Źródło

[6] **"Between Authority and Interpretation: On the Theory of Law and Practical Reason"**
Joseph Raz
2009 | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199562688.001.0001
Źródło

[7] **"From Normativity to Responsibility"**
Joseph Raz
2011 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199693818.001.0001
Źródło

[8] **"The European Security Order Recast : Scenarios for the Post-Cold War Era"**
Barry Buzan
1990 | Bloomsbury Academic eBooks | DOI: 10.5040/9781474212847
Źródło

[9] **"Introducing the project and the framework"**
Mathias Albert, Barry Buzan, Mathias Albert
2026 | Publikationen an der Universität Bielefeld (Universität Bielefeld)
Źródło

[10] **"Poly-periodization: relating social and natural systems through system histories"**
Mathias Albert, Zoltán Boldizsár Simon, Mathias Albert, Barry Buzan
2026 | Publikationen an der Universität Bielefeld (Universität Bielefeld)
Źródło

[11] **"Conclusions: Towards world systems science"**
Mathias Albert, Barry Buzan, Mathias Albert
2026 | Publikationen an der Universität Bielefeld (Universität Bielefeld)
Źródło

[12] **"The theory act: Responsibility and exactitude as seen from securitization"**
Ole Wæver
2015 | International Relations | DOI: 10.1177/0047117814526606d
Źródło

[13] **"Environmental, Economic and Societal Security"**
Barry G. Buzan, Ole Wæver, de Jaap Wilde
1995 | University of Twente Research Information
Źródło

[14] "Saved from Oblivion: Interdependence Theory in the First Half of the Twentieth Century. A Study on the Causality between War and Complex Interdependence (dissertation)"

de Jaap Wilde

1991

Źródło

[15] "Taking Up the Torch from Max Weber: Norbert Elias and the Challenging of Classical Sociology"

Markus Schroer, Jessica Wilde

2013 | Norbert Elias and Social Theory | DOI: 10.1057/9781137312112_11

Źródło

[16] "Smart Grids from a Global Perspective: bridging old and new energy systems"

A. Beaulieu, J. D. de Wilde, J. Scherpen

2016 | DOI: 10.1007/978-3-319-28077-6

Źródło

[17] "The picture frame: an aesthetic study (Translated from German by Olena Pavlova)"

G. Simmel, O. Pavlova

2024 | UKRAINIAN CULTURAL STUDIES | DOI: 10.17721/ucs.2024.2(15).05

Źródło

[18] "Great transformation: The political and economic origins of our time"

Karl Polanyi, Joseph Eugène Stiglitz, Fred Block

1944

Źródło

[19] "Dahomey and the slave trade : an analysis of an archaic economy."

Karl Polanyi

1966

Źródło

[20] "' s institutional theory and its ethical consequences"

K. Polanyi

2019

Źródło

[21] "Essays, Moral, Political, and Literary"

David Hume

2021 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/oseo/instance.00280189

Źródło

[22] "Enquiries Concerning Human Understanding and Concerning the Principles of Morals"

David Hume

1777 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/oseo/instance.00046349

Źródło

[23] "David Hume: Enquiries Concerning Human Understanding and Concerning the Principles of Morals (Third Edition)"

David Hume

1975 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/actrade/9780198245353.book.1

Źródło

[24] "AN ENQUIRY CONCERNING THE PRINCIPLES OF MORALS"

David Hume

1994 | University of Notre Dame Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctvpj759p.5

Źródło

[25] "French peasant Fascism: Henry Dorgères's Greenshirts and the Crises of French Agriculture, 1929-1939"

Robert O Paxton

1997 | DOI: 10.1093/oso/9780195111880.001.0001

Źródło

[26] "White trauma: tracing trauma informed recovery and white supremacy in social work practice"

Randi Paxton

2021 | DOI: 10.32920/ryerson.14652972

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.

APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 07ec63a7-5b2f-4657-8e7d-2dff09870e85